

Rewersy Konrada Wojtyły

Konrad Wojtyła (ur. w 1979 w Zielonej Górze) – poeta, dziennikarz, krytyk literacki. Publicysta Radia Szczecin, autor tekstów piosenek, gospodarz spotkań literackich. Wydał pięć książek poetyckich, ostatnio: może boże (Instytut Mikołowski, Mikołów 2010) oraz Czarny wodewil (WBPiCAK, Poznań 2013). Publikował w wielu pismach w kraju i za granicą. Tłumaczony na kilka języków. Mieszka w Szczecinie.

O książce:

Rewersy są doskonałym wprowadzeniem czytelnika w przestrzeń współczesnej problematyki literackiej, rysują panoramę przemian w pisarstwie polskim, są też, co ważne, świadectwem rosnącej rangi przekładu jako dziedziny literatury ojczystej. Interesująca jest metoda, jaką przyjmuje autor książki w trakcie przeprowadzania wywiadów: swego rodzaju prowokacja zmierzająca do wydobywania z pisarza próby autointerpretacji własnego dzieła – szczególnie dobitnie widać to w rozmowie ze Stefanem Chwinem i jego żoną, zarazem wydawcą książek męża, jak też autorką własnych książek. Podobnie rzecz ma się w rozmowie z Kazimierzem Kutzem i jego wydawcą Jerzym Illgiem – tu widać znakomicie, jak wielki inspirujący może mieć wpływ wydawca na twórczość pisarza. Obie te rozmowy odnotowują zarazem zjawisko, które wciąż jeszcze wydaje się w Polsce po roku 1989 swego rodzaju egzotyką rosnącą rolę wydawcy jako współpracownika i swego rodzaju opiekuna pisarza. Jeszcze do niedawna kreacje translatorskie traktowane były jako sfera od-twórcza, wtórna wobec dzieł oryginalnych. Jakby dla podkreślenia tej zmiany perspektywy znajdziemy tu również rozmowy z tłumaczami Joyce’a (Krzysztof Bartnicki) i Kafki (Jakub Ekier z towarzyszeniem Piotra Matywieckiego). Umieszczone zostały w tej samej grupie, co wywiady na temat Witkacego (Janusz Degler) i Henryka Berezy (Bohdan Zadura) – w każdym wypadku chodzi tu o „tłumaczenie” w poszerzonym znaczeniu tego terminu obejmującym, prócz przekładu, także takie działania jak interpretacja czy wyjaśnianie. Zarazem też druga część zbioru stanowi dla zainteresowanego czytelnika doskonały „przewodnik” po obszarach warsztatu niezbędnego w próbach odczytywania tekstów artystycznych.

Lektura tej książki to niewątpliwie pouczająca lekcja niezależności. Nie ma tu pytań „pustych”, „żurnalistycznych”, w każdej z rozmów autor potrafi się wylegitymować rzetelnym przygotowaniem, świetną znajomością dokonań swych partnerów debaty. Wszystkie te teksty składają się na barwną i interesującą panoramę polskiego życia literackiego ostatniego ćwierćwiecza (nie bez sięgania także w bardziej odległą przeszłość). Nie ulega dla mnie wątpliwości, że są to rozmowy z nie wprost wyrażoną tezą, której sformułowanie brzmieć może następująco: pisarstwo jako enklawa myśli suwerennej, nie poddającej się gotowym receptom i modom.

Leszek Szaruga